



Baśń

Po śniadaniu wyruszyliśmy w dalszą podróż. Płyniemy cały czas na południe. To kolejny pogodny dzień. Słońca potrzebujemy, ponieważ sceneria jest niezwykła. Mijamy wielkie góry lodowe.



Kształty gór lodowych są zadziwiające i zapierają dech w piersiach.





Wolno przedzieramy się przez krę lodową, na której wylegują się foki i na których baraszkują pingwiny.



Góry lodowe i piękne wysokie brzegi odbijają się w lustrze krystalicznie czystej i niczym nie zmąconej wody.







„Zobaczyliśmy Boga w jego wielkich dziełach. Usłyszeliśmy wiadomość, którą ma dla nas Natura.”

Sir Ernest Shackleton, „Południe”





To nie jest bajka. - Jesteśmy w baśni!



